

Sygnatura akt VIII C 515/17

\$%\$VIII/C/515/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Martyniec

Protokolant: Alicja Winiarska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2020 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa C. K.

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda C. K. kwotę 260,20 zł (dwieście sześćdziesiąt złotych dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. nie obciąża powoda kosztami procesu i kosztami sądowymi;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu na rzecz adwokat K. P. kwotę 8.856 zł (w tym podatek VAT w kwocie

1.656 zł) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

Sygn. akt VIII C 515/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2016 roku, ostatecznie sprecyzowanym pismem z dnia 16 marca 2017 roku, powód C. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 50.943 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W treści uzasadnienia wyjaśnił, że dochodzona kwota stanowi zachówek po zmarłym w dniu 6 grudnia 2012 roku ojcu - I. K.. Podał, iż w 1991 roku zmarła W. K. – matka powoda i pozwanego. W dacie śmierci pozostawała w związku małżeńskim z I. K., a między małżonkami istniała małżeńska wspólność ustawowa. Wskazał, że zmarła do spadku po sobie powołała syna M. K.. W związku z tym pozwany odziedziczył po matce udział 1/2 w prawie własności do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Wyjaśnił, że wobec powyższego powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę zachowku w wysokości 1/2 udziału, jaki dziedziczyłby po matce, natomiast wobec tego, że w dacie wnoszenia pozwu roszczenie było przedawnione, powód zmodyfikował swoje żądanie. Uzasadniając zasadność dochodzonego roszczenia, wskazał natomiast, że w dniu 6 grudnia 2012 roku zmarł I. K. – ojciec powoda i pozwanego. Wyjaśnił, że w chwili śmierci był on wdowcem i posiadał trzech synów, a przed śmiercią rozporządził swoim majątkiem, tj. udziałem 1/2 w prawie własności do lokalu położonego we W. przy ul. (...) - w dniu 24 marca 2000 roku I. K. wraz z pozwanym znieśli współwłasność wyżej wymienionego lokalu, w ten sposób, że pozwany nieodpłatnie nabył na

własność całą nieruchomości. Ponadto wskazał, że w dacie śmierci I. K. nie posiadał żadnego majątku. Uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia, podał, że na podstawie art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Wartość lokalu położonego we W. przy ul. (...) oszacował na 611.320 zł, z czego on domagał się zapłaty 1/6 części z połowy wartości nieruchomości, tj. kwoty 50.943 zł.

Powód wniósł równocześnie o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a postanowieniem z dnia 28 grudnia 2016 roku wniosek ten został uwzględniony w całości.

Powód w piśmie z dnia 16 marca 2017 roku wniósł o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym I. K..

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177§ 1 pkt 1 k.p.c.

W dniu 17 października 2017 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu Sąd, sygn. akt VIII Ns 91/17, stwierdził, że spadek po I. K. zmarłym dnia 6 grudnia 2012 roku we W., nabył na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 25 stycznia 1992 roku, w całości M. K..

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2017 roku tutejszy Sąd podjął postępowanie w sprawie.

Pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z dnia 14 lutego 2018 roku, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W treści uzasadnienia zaprzeczył twierdzeniom i okolicznościom podanym przez powoda. Potwierdził, że rodzice stron otrzymali w trakcie ich małżeństwa przydział lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Podał, że przedmiotowy lokal został nabyty od Skarbu Państwa z inicjatywy i przy finansowaniu pozwanego, a przy odmowie finansowania oraz aprobaty ze strony pozostałych braci. Z uwagi na powyższe, rodzice sporządzili testamenty, w których powołali do spadku po sobie wyłącznie pozwanego. Podał, iż spadek po zmarłej matce, W. K., nabył na mocy testamentu z dnia 17 marca 1990 roku, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 18 sierpnia 1998 roku wydanego w sprawie I Ns 736/98. Wskazał, iż masa spadkowa po matce ograniczała się do udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Podał, że następnie w drodze umowy zniesienia współwłasności z dnia 24 marca 2000 roku, zawartej z ojcem I. K., w formie aktu notarialnego Repertorium A nr (...), nabył udział 1/2 w prawie własności lokalu położonego we W. przy ul. (...), stając się jedynym właścicielem nieruchomości. Wskazał, że wcześniej, tj. przed śmiercią matki, zapłacił na rzecz rodziców kwotę 4.136.00 starych złotych, kwotę ujętą w umowie użytkowania wieczystego i sprzedaży z dnia 16 marca 1990 roku, a następnie spłacił wszystkie raty tytułem ceny nabycia przedmiotowego lokalu, opisane w § 5 umowy Repertorium A nr (...). Konkludując, wskazał, iż twierdzenie o nabyciu pod tytułem darmym udziału po matce nie jest zgodne z prawdą. Podał, że sam opiekował się rodzicami, a po śmierci matki, ojcem, co stanowiło przyczynę treści testamentów obojga rodziców. Podał, iż w tym okresie powód prowadził hulaszczy i pasożytniczy tryb życia, bezskutecznie zmagając się z chorobą alkoholową. Pozwany nie odwiedzał rodziców, nie wykazywał zainteresowania ich życiem oraz nie pomagał w ich chorobie. Wskazał, że między stronami toczył się proces o eksmisję przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, sygn. akt I C 482/09, z powództwa M. K. przeciwko C. K.. Podał, że z akt przedmiotowej sprawy wynika, iż powód przez kilka lat pozostawał na utrzymaniu pozwanego. Uzasadniał, że w związku z tymi okolicznościami roszczenie powoda pozostaje sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, uregulowanymi w art. 5 k.c. Odnosząc się natomiast do zarzutu dokonania czynności zniesienia współwłasności lokalu pod tytułem darmym, wskazał, że ustanowił dożywotnią służebność mieszkania na rzecz I. K., z którego to prawa jego ojciec korzystał przez 12 lat i 9 miesięcy. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał również, że poniósł on koszty związane z wykupieniem miejsca oraz budową grobowca dla rodziców oraz ponosi bieżące opłaty z tym związane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 marca 1990 roku spadkodawca I. K. wraz z żoną W. K. nabyli w drodze umowy użytkowania wieczystego i sprzedaży od Skarbu Państwa lokal mieszkalny numer (...) położony we W. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 74,74 m², nr Kw (...). Z własnością lokalu związany był udział 5,57% we wspólnych częściach budynku i w prawie użytkowania wieczystego terenu objętych księgą wieczystą Kw nr (...).

Oplata roczna za współużytkowanie wieczyste terenu ustalona została na 431 starych złotych po zastosowaniu 50% zniżki. Pierwsza opłata roczna stanowiąca 25-krotność opłaty rocznej wynosiła 21.550 starych złotych.

Cena za lokal mieszkalny, wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku ustalona została na kwotę 13.787.000 starych złotych. Nabywcy zapłacili przed zawarciem umowy kwotę 4.136.100 starych złotych. Reszta ceny w kwocie 9.650.900 starych złotych, rozłożona została na raty kwartalne po 96.500 starych złotych, płatne do dziesiątego dnia każdego miesiąca rozpoczynającego kwartał, przez okres 25 lat, z tym, że pierwsza rata wynosiła 97.400 starych złotych. W celu zabezpieczenia należności Skarbu Państwa z tytułu reszty ceny z odsetkami, nabywcy ustanowili na nabytym lokalu mieszkalnym hipotekę umowną w kwocie 9.650.900 starych złotych.

Dowód: - Wypis Aktu notarialnego z dnia 16 marca 1990 r., rep A nr (...), k. 10-13.

I. i W. K. mieli trzech synów: J., M. i C.. W. K. zmarła w dniu 9 października 1991 roku. Na mocy testamentu z dnia 17 marca 1990 roku powołała do całości spadku swojego syna M. K..

Dowód: - Postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 18 sierpnia 1998 r., sygn. akt I Ns736/98, k. 6.

W dniu 24 marca 2000 roku M. K. oraz I. K. zawarli umowę zniesienia współwłasności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), na mocy której M. K. nieodpłatnie nabył w/w nieruchomości. Strony oświadczyły, że w związku z umową nie dokonują pomiędzy sobą żadnych spłat ani dopłat (§4 umowy).

Na rzecz I. K., zastrzeżone zostało prawo bezpłatnego dożywotniego zamieszkiwania w lokalu będącym przedmiotem umowy, polegające na swobodnym korzystaniu z niego.

Dowód : - Kopia wypisu Aktu notarialnego z dnia 24 marca 2000 r., rep. A nr (...), k. 7-8.

J. K. wyprowadził się z mieszkania numer (...) przy ul. (...) w 1974 roku. Odwiedzał regularnie rodziców, a później ojca, mniej więcej co 2 tygodnie.

C. K. wyprowadził się z w/w lokalu w 1996 roku i sporadycznie odwiedzał ojca. Z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą zamieszkiwał w B., K., M., potem w mieszkaniu należącym do M. K. znajdującym się przy ul. (...) we W.. Z uwagi na nieuiszczanie należności związanych z zamieszkiwaniem w lokalu przy ul. (...) został z niego eksmitowany.

M. K. mieszkał z ojcem, aż do jego śmierci, a w latach 1996- 2005 zamieszkiwała razem z nimi A. K. - ówczesna partnerka M. K.. Oboje partycypowali w bieżących kosztach utrzymania mieszkania.

I. K. u schyłku swojego życia miał problemy ze wzrokiem i ciśnieniem. Do około pół roku przed śmiercią był sprawny fizycznie i psychicznie. Dopiero w ostatnich dwóch tygodniach życia przebywał w szpitalu. M. K. pomagał ojcu w czynnościach życia codziennego, robił mu zakupy, woził go do lekarza. Opłacał koszty opieki.

Koszty opieki za miesiąc październik 2012 roku wyniosły 702 zł, a za listopad 2012 roku 378 zł.

Dowód: - Zeznania świadka A. K., protokół elektroniczny z dnia 7 maja 2018 r., k. 161-162 ;

- Zeznania świadka H. S., protokół elektroniczny z dnia 7 maja 2018 r., k. 161-162;

- Zeznania świadka J. K., protokół elektroniczny z dnia 11 czerwca 2018 r., k.167-169 ;
- Przesłuchanie powoda C. K., protokół elektroniczny z dnia 24 września 2018 r., k.177-180;
- Przesłuchanie pozwanego M. K., protokół elektroniczny z dnia 24 września 2018 r., k.177-180;
- Faktury VAT nr (...), k. 132-133.

I. K. utrzymywał się z emerytury i dodatku pielęgnacyjnego, które od 1 marca 2004 roku wynosiły odpowiednio 936,41 zł oraz 144,25 zł.

Dowód : - Decyzja o waloryzacji emerytury z dnia 1 marca 2004 r., k. 175.

Spadkodawca I. K. zmarł w dniu 6 grudnia 2012 roku. Ostatnio stale zamieszkiwał we W. przy ul. (...).

W chwili śmierci spadkodawca był wdowcem. Miał trzech synów: J. K., M. K. i C. K..

Okoliczności bezsporne

Postanowieniem z dnia 17 października 2017 roku, sygn. akt VIII Ns 91/17 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu stwierdził, że spadek po I. K. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 25 stycznia 1992 roku nabył w całości M. K..

Dowód: - Postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 17 października 2017 r, sygn. akt VIII Ns 91/17 k. 95.

Do kręgu ustawowych spadkobierców zmarłego należeli jego trzej synowie: J. K.. M. K. i C. K..

Okoliczność bezsporna

Stan czynny spadku wyniósł o zł.

I. K. w dacie śmierci posiadał dwa rachunki bankowe w Banku (...) S.A. W dniu 12 września 2000 roku I. złożył dyspozycję wkładem na wypadek śmierci na rzecz M. K.. Saldo rachunku o numerze (...) na dzień 6 grudnia 2012 roku wynosiło 357,84 zł, a rachunku o numerze (...) wynosiło 7.283,35 zł. Oba rachunki zostały zamknięte dnia 21 grudnia 2012 roku przez M. K..

Dowód : - Odpis protokołu z dnia 28 listopada 2013 r. sporządzonego przez komornika M. M., (...) (spis inwentarza), k.74.

Lokal mieszkalny numer (...) położony przy ul. (...) we W. składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc, garderoby oraz przedpokoju, o łącznej powierzchni 74,74 m², zlokalizowanych na drugiej kondygnacji przedwojennej kamienicy.

Stan techniczny i standard wykończenia lokalu na dzień 6 grudnia 2012 roku był przeciętny. Lokal mieszkalny był w pełni uzbrojony w urządzenia infrastruktury technicznej, o ubogim standardzie wyposażenia pomieszczeń, nie remontowany, nie modernizowany. Jeden pokój przechodni. Kształt pomieszczeń regularny.

Wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień 6 grudnia 2012 roku i w poziomie cen aktualnych wynosi 600.000 zł. Wartość ograniczonego prawa rzeczowego, ustanowionego na rzecz I. K. wynosi 305.000 zł.

Dowód: - Operat szacunkowy z dnia 9 kwietnia 2019 r., sporządzony przez biegłego sądowego z zakresu (...), k.205-240;

- Opinia uzupełniająca z dnia 19 czerwca 2019 r., sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu (...), k.255.

C. K. jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Na skutek zmian miażdżycowych naczyń tętniczych kończyny dolnej, doszło do jej amputacji w lipcu 2012 roku, a następnie w 2017 roku. Powód nie posiada tytułu prawnego do żadnego lokalu mieszkalnego.

W dniu 6 grudnia 2012 roku, C. K. nie był osobą trwale niezdolną do pracy.

Dowód: - Opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy lek. med. L. L. z dnia 21 września 2019 r., k. 276.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Powód, po sprecyzowaniu żądania, domagał się od pozwanego zapłaty zachowku po zmarłym ojcu. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż stan czynny spadku wynosi zero zł, a mieszkanie rodzinne nie wchodziło w skład masy spadkowej, gdyż w chwili śmierci spadkodawcy to pozwany był jego właścicielem, a przedmiot umowy o zniesienie współwłasności został zwolniony z obowiązku zaliczenia na schedę spadkową, tym bardziej, że pieniądze na zakup przedmiotowego lokalu pochodziły od niego. Ponadto podnosił, że żądanie zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W sprawie bezspornym było, iż pozwany M. K., jako spadkobierca testamentowy w całości nabył spadek po I. K.. Poza sporem pozostawał także fakt, iż w 2000 roku I. K. zawarł z M. K. umowę określoną jako „umowa o zniesienie współwłasności nieruchomości” położonej we W. przy ul. (...). Bezsporna była również okoliczność, iż gdyby nie został sporządzony testament po I. K., do dziedziczenia powołani byłiby jego trzej synowie - J., M. i C. K..

Rozstrzygnięcia wymagała natomiast kwestia, co należało zaliczyć do substratu zachowku, czy uwzględnić należy przekazany pozwanemu lokal mieszkalny oraz środki zgromadzone na kontach bankowych spadkodawcy. Następnie ustalić należało, jaka jest wartość tego lokalu oraz prawa dożywotniej służebności mieszkania ustanowionej na rzecz I. K.. Koniecznym było także ustalenie, jakie długi i koszty podlegały odliczeniu.

Tytułem wstępu wskazać należy, że brak majątku spadkowego nie wyłącza możliwości dochodzenia zachowku przez spadkobiercę koniecznego, jeżeli zachodzą podstawy do doliczenia przysporzeń i darowizn dokonanych przez spadkobiercę. Wówczas bowiem sama ich wartość może stanowić podstawę obliczenia zachowku.

Podstawą żądania powoda jest art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

Jak wynika z brzmienia powyższego przepisu - powód należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, jest bowiem synem spadkodawcy i gdyby nie sporządzono testamentu dziedziczyłby w 1/3 części spadek (art.931 k.c.).

Poza wszelką wątpliwością pozostawał również fakt, iż pozwany jest spadkobiercą testamentowym, a zarazem osobą, która otrzymała od spadkobiercy przysporzenie oraz dyspozycję na wypadek śmierci, natomiast powód nie otrzymał ze spadku niczego, ani nie otrzymał swego zachowku w postaci darowizny czy zapisu, toteż co do zasady służyło mu wobec pozwanego roszczenie o zachowek (art. 991 § 2 k.c.).

Uznając roszczenie za uzasadnione co do zasady, ustalić należało zatem w następnej kolejności podstawę obliczenia zachowku, a więc wartość substratu zachowku należnego powodowi. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. W celu określenia zatem substratu zachowku ustalić należało czystą wartość spadku powiększoną o zapisy windykacyjne i darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami art. 993 i następne k.c.

Wprowadzony przepisami kodeksu cywilnego mechanizm obliczania zachowku, nakazujący doliczenie darowizny i zapisu windykacyjnego, daje możliwość otrzymania zachowku w sytuacji, gdy w masie spadkowej brak jest aktywów.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż spadkodawca posiadał w chwili śmierci dwa konta bankowe, na których znajdowały się środki w łącznej kwocie 7.641,19 zł. Spadkobierca pozostawił jednak dyspozycję na wypadek śmierci na rzecz M. K..

W myśl art. 56 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Przy czym nie może być to kwota wyższa, niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku (art. 56 ust. 2 prawa bankowego). Jednocześnie, ustawodawca postanowił, iż „kwota wypłacona” zgodnie z art. 56 ust. 1 prawa bankowego nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku.

W praktyce zasadne jest pytanie, jak na tle art. 993 i 996 kodeksu cywilnego traktować dyspozycję na wypadek śmierci i przysporzenia otrzymane w ich ramach. W przepisach nie znajdujemy bowiem odpowiedzi wprost, czy beneficjent dyspozycji wkładem na wypadek śmierci posiada analogiczny status prawny, jak obdarowany czy zapisobierca windykacyjny. Zgodnie z art. 993 kodeksu cywilnego, przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Chodzi zwłaszcza o to, czy dyspozycje wkładem na wypadek śmierci należy tak jak darowizny doliczać do spadku przy obliczaniu zachowku (art. 993 k.c.).

Sąd podziela poglądy wyrażane w orzecznictwie i doktrynie, że zapis bankowy należy potraktować jako darowiznę uczynioną przez spadkodawcę. W szczególności zdaniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w wyroku z dnia 30 listopada 2016 r., przewidziany w art. 993 kodeksu cywilnego sposób ustalania wysokości zachowku, a więc wymóg doliczenia darowizn oraz zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę uniemożliwia mu proste obejście przepisów o ochronie osób najbliższych przed dyspozycjami na wypadek śmierci, a dokonując analizy gramatyczno-językowej art. 993 kodeksu cywilnego uznać należy, że intencją ustawodawcy, co do ukształtowania zamkniętego katalogu przypadków doliczeń, było to, żeby istniała możliwość doliczenia do masy spadkowej przedmiotów, środków pieniężnych, które w chwili otwarcia spadku nie należały już do majątku zmarłego, ponieważ zostały przeniesione do majątku osoby trzeciej w drodze darowizny lub zapisu windykacyjnego (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2016 r., I ACa 562/16). Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2016 r. wskazano, iż interpretacja pojęcia darowizny na gruncie przepisów o zachowku musi być powiązana z celem, któremu służy instytucja doliczania darowizny, dlatego więc obejmuje nie tylko umowę z art. 888 kodeksu cywilnego, ale również takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodując zmniejszenie spadku i z punktu widzenia osób uprawnionych mogą prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia jak darowizny (Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2016 r., I ACa 914/16; analogicznie: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 listopada 2014 r., VI ACa 99/14). W kontekście regulacji art. 996 kodeksu cywilnego, doktryna prezentuje stanowisko, wedle którego na zachówek uprawnionemu dolicza się darowizny, które zostały doliczone do substratu zachowku przy obliczaniu zachowku tego uprawnionego (art. 993 i n. kodeksu cywilnego). Chodzi tu także o przysporzenia, które zostały dokonane na tych samych zasadach co darowizny doliczone do spadku, a więc również środki z dyspozycji wkładem na wypadek śmierci (P. Księżak, Komentarz do art. 996 i nast., (w:) K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2017).

Również Sąd Okręgowy w Lublinie w orzeczeniu z dnia 8 października 2013 r. uznał, że kwota wypłacona pozwanemu na podstawie dyspozycji na wypadek śmierci powinna zostać doliczona do spadku tak jak darowizna. Sąd wyraził pogląd, iż „jest to rozrządzenie nieodpłatne, mimo że uregulowane w sposób szczególny w prawie bankowym. W zakresie celu przysporzenia instytucja ta nie różni się w sposób istotny od darowizny i nie realizuje innych celów, jak np. umowa przekazania gospodarstwa rolnego. Wprawdzie w doktrynie wyrażane są rozbieżne poglądy na temat tego,

czy taka dyspozycja powinna być traktowana jak darowizna, jednakże sąd okręgowy, mając na względzie charakter tej dyspozycji, skłania się do poglądu wyrażonego przez Elżbietę Skowrońską-Bocian (E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Część czwarta. Spadki, Warszawa 1995, s. 147-148), iż sumy wypłacone na tej podstawie należy doliczyć do spadku” (Wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8 października 2013 r., II Ca 514/13, II Cz 698/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl.)

W ramach darowizn dokonanych przez spadkodawcę Sąd Okręgowy w Siedlcach potraktował kwotę wypłaconą w związku z likwidacją rachunku lokaty terminowej i dyspozycji na wypadek śmierci na podstawie art. 56 ust. 1 prawa bankowego jak darowiznę. Sąd stwierdził, iż ponieważ sumy objęte i wypłacone tytułem dyspozycji na wypadek śmierci nie wchodzi do spadku, a uprawniony do nich uzyskuje przysporzenie z reguły nieodpłatnie, „uzasadnia to doliczenie wypłaconej sumy do wartości spadku stanowiącej podstawę obliczenia należnego uprawnionemu zachowku jako darowizny” (Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 25 września 2014 r., I C 614/11, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Dyspozycja wkładem bankowym polega na tym, że z chwilą śmierci właściciela rachunku, pewna pula zgromadzonych tam środków nie wchodzi w skład spadku po nim, ale zostaje przeznaczona na rzecz wskazanej przez posiadacza rachunku osoby. Wspomniana instytucja łączy w sobie cechy zapisu i darowizny. Polega przecież na tym, że określona kwota pieniężna jest wyłączona ze spadku i przekazana konkretnej osobie. Większość głosów, które tutejszy Sąd podziela, zarówno spośród przedstawicieli nauki prawa, jak i orzecznictwa sądowego składnia się do tego, ażeby skutki dyspozycji wkładem bankowym uznać za porównywalne ze skutkami dokonanych przez spadkodawcę darowizn i przekazaną w ten sposób kwotę zaliczyć w poczet substratu zachowku. Skoro zaś kwota ta powiększa substrat zachowku to należy ją uwzględnić przy obliczaniu wysokości samego zachowku należnego powodowi.

A zatem środki zgromadzone przez spadkodawcę I. K. na rachunkach bankowych w Banku (...) S.A. (o numerze (...) i numerze (...)) w kwotach 357,84 zł i 7.283,35 zł należało zaliczyć na substrat zachowku.

W sprawie bezspornym było, że mieszkanie numer (...) przy ul. (...) we W., w chwili śmierci nie należało do spadkodawcy, gdyż na podstawie umowy jego własność przeszła na pozwanego. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że jako darowiznę - z punktu widzenia zachowku – należało uznać sytuację, w której współwłaściciel rezygnuje z należnej mu spłaty przy znoszeniu współwłasności. Nie ma przy tym znaczenia, czy chodzi o umowę czy o sądowe zniesienie współwłasności. W obu wypadkach oświadczenie współwłaściciela oznacza w istocie darowiznę udziału na rzecz oznaczonego lub pozostałych współwłaścicieli (tak: Paweł Księżak, „Zachówek w polskim prawie spadkowym”, Warszawa 2012, s. 300).

Tym samym Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby lokal mieszkalny nie powinien być uwzględniany przy obliczaniu należnego zachowku z tego powodu, że nie było to przysporzenie pod tytułem darmym. Z samej treści umowy wynika, że M. K. i I. K. nieodpłatnie dokonali zniesienia współwłasności, a w związku z umową nie dokonali pomiędzy sobą żadnych spłat ani dopłat.

Zgodnie z art. 993 k.c. wartość udziału przysługującego I. K. podlegała zatem doliczeniu do wartości spadku - na potrzeby ustalenia substratu zachowku, gdyż nie mieściła się w kategorii wyłączeń przewidzianych w art. 994 k.c. W szczególności wskazać należy, że przyjęta w powołanym przepisie granica czasowa dotyczy tylko darowizn uczynionych na rzecz osób trzecich, a więc przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku jedynie dokonanych przed więcej niż dziesięć laty przed otwarciem spadku darowizn na rzecz osób trzecich. Natomiast darowizny uczynione na rzecz spadkobierców albo uprawnionych do zachowku dolicza się do spadku niezależnie od tego, kiedy zostały dokonane, także wówczas, gdy spadkodawca uczynił darowiznę więcej niż dziesięć lat przed śmiercią.

Z uwagi na fakt, iż wartość przedmiotowej nieruchomości była między stronami sporna, a jej ustalenie wymagało wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości P. C..

Na jej podstawie Sąd ustalił, że lokal mieszkalny będący przedmiotem umowy darowizny zawartej pomiędzy spadkodawcą, a pozwanym według stanu na dzień dokonania darowizny (24 marca 2000 roku) i aktualnych cen rynkowych przedstawia obecnie wartość 600.000 zł. Należy wskazać, iż Sąd nie miał żadnych podstaw, aby opinii

biegłego z zakresu wyceny nieruchomości odmówić wiarygodności. Biegły wykorzystując posiadane wiadomości specjalne, dokonał kompetentnej i wszechstronnej wyceny lokalu mieszkalnego. Biegły należycie umotywiował swoje stanowisko, szczegółowo opisał ustalony stan techniczny lokalu z dnia dokonania darowizny, lokalizację całej nieruchomości, a opinia biegłego sporządzona została w sposób staranny. Szczegółowo także wyjaśnił zastosowanie porównawczej metody wyceny, które znajduje oparcie w akcie prawnym powszechnie obowiązującym normującym sposób ustalania wartości nieruchomości, a mianowicie wydanym z delegacji ustawowej zawartej w ustawie o gospodarce nieruchomościami rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. 207, poz. 2109). Podkreślić należy, że pomimo zgłaszanych przez pozwanego zastrzeżeń do opinii, biegły w sposób rzeczowy odniósł się do nich, wyjaśniając zaistniałe wątpliwości.

Tym samym Sąd ustalił wartość lokalu zgodnie z opinią biegłego na kwotę 600.000 zł. Biorąc zatem pod uwagę, że udział spadkodawcy w własności nieruchomości wynosił $\frac{1}{2}$, wartość tego udziału, wynosiła 300.000 zł ($600.000 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 300.000 \text{ zł}$). Zatem substrat zachowku wyniósł **307.641,19 zł**, na co złożyła się wartość dyspozycji bankowej (7.641,19 zł) i wartość udziału I. K. w nieruchomości położonej we W. przy ul. (...).

Obliczając jednakże wartość substratu zachowku, należało wziąć pod uwagę, że wskazany udział w nieruchomości został obciążony ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności mieszkania ustanowionej na rzecz I. K., a więc wskazaną kwotę 307.641,19 zł należało pomniejszyć o wartość tego prawa. Także i w tym zakresie Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne na ustaleniach zawartych w opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości P. C.. Biegły biorąc pod uwagę czas trwania służebności w okresie od 24 marca 2000 roku do 6 grudnia 2012 roku, tj. 12 lat 8 miesięcy i 14 dni oraz roczną wartość ograniczonego prawa rzeczowego odpowiadającą wysokości czynszu rocznego, jako rocznych potencjalnych korzyści utraconych przez właściciela wskutek obciążenia nieruchomości, ustalił że wartość służebności mieszkania obciążającej nieruchomość wyniosła 305.000 zł. O tę kwotę powinna zatem zostać pomniejszona wysokość substratu zachowku.

Podstawę obliczenia należnego zachowku stanowi czysta wartość spadku, czyli wartość pomniejszona o długi spadkowe. Niewątpliwie szczególnymi długami spadkowymi są koszty leczenia spadkodawcy, opieki nad nim, jego utrzymania, koszty związane z jego ostatnią chorobą, czyli wszystkie te koszty, jakie określona osoba poniosła przed śmiercią spadkodawcy, a których spadkodawca nie zdążył, lub nie mógł uregulować. Pozwany jako długi spadkowe wskazał koszty opieki (1.080 zł), służebność mieszkania ustanowioną w umowie zniesienia współwłasności (305.000 zł), koszty związane z wykupem miejsca pochówku i budową piwnicy grobowcowej (30.000 zł) oraz spłatę długu obciążającego hipotecznie mieszkanie (965 zł). Co do kosztów związanych z wykupem miejsca pochówku, to przedłożone przez pozwanego dokumenty (k. 134-135) pochodzą z 1991 i 1992 r., a więc nie dotyczą kosztów pogrzebu spadkodawcy I. K., ale zostały poniesione w związku z pochówkiem W. K.. Pozostałe wydatki - co do zasady są to długi spadkowe, jednakże Sąd doszedł do przekonania, iż pozwany jedynie w części zdołał wykazać, że koszty takie poniósł we wskazanej wysokości. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Uwzględniając treść art. 6 k.c. trzeba stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie (OSNP (...)). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 232 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.)(OSNC (...))Przeгляд Sądowy (...)). Wobec tego to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania okoliczności istnienia długów spadkowych i ich wysokości, które to okoliczności powód zakwestionował. W ocenie Sądu pozwany nie sprostował temu obowiązkowi w zakresie wykazania faktu i wysokości poniesionych kosztów wykreślenia hipoteki. Pozwany przedłożył bowiem jedynie podanie o wykreślenie hipoteki i zawiadomienie Sądu Rejonowego – Wydział Ksiąg Wieczystych o wykreśleniu dnia 24 października 2002 r. hipoteki w kwocie 9.650.900 starych złotych (k. 136). Sam fakt wykreślenia hipoteki w takiej kwocie nie świadczy jednak o wysokości spłaconego długu ani też o tym, kto tej spłaty i w jakim czasie dokonał. Stąd też Sąd nie mógł przyjąć, że został przez pozwanego spłacony dług w wysokości 965 zł. Natomiast z przedłożonych przez pozwanego

faktur VAT nr (...) z dnia 2 listopada 2012 roku oraz nr (...) z dnia 4 grudnia 2012 roku (k. 132, 133), niewątpliwie wynika, że pozwany poniósł koszty opieki nad spadkodawcą, w kwotach odpowiednio 702 zł oraz 378 zł, a zatem o łączną kwotę **1.080 zł** odpowiadającą wartości długów spadkowych należało pomniejszyć z tego tytułu wartość substratu zachowku.

Mając na uwadze przeprowadzone wyżej rozważania należało przyjąć, że wartość substratu zachowku wynosiła **1.561,19 zł**. Kwotę tę Sąd obliczył odejmując od sumy wartości połowy lokalu i środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych, wartość służebności mieszkania i koszty opieki (300.000 zł + 7.641,19 zł – 305.000 zł – 1.080 zł = 1.561,19 zł).

Kwestią sporną była również wysokość udziału, w jakim należny jest powodowi zachówek. Powód powoływał się bowiem na trwałą niezdolność do pracy, co stosownie do art. 991 k.c. oznaczałoby 2/3 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Pozwany negował tę okoliczność. Sąd zasięgnął więc wiadomości specjalnych i biegły z zakresu medycyny pracy w opinii z dnia 21 września 2019 r. stwierdził, że powód w dacie otwarcia spadku nie był osobą trwale niezdolną do pracy. Biegły wskazał, że w dacie śmierci I. K. powód był zdolny do pracy w warunkach chronionych. Stąd też powodowi przypadła 1/2 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, a więc 1/2 z 1/3 części. Oznacza to, że należny powodowi zachówek stanowi 1/6 części z kwoty będącej substratem zachowku, tj. **260,20 zł** (1.561,19 zł x 1/6 = 260,20 zł) i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda w punkcie I sentencji wyroku, w punkcie II oddalając dalej idące powództwo.

Sąd nie uwzględnił jednak w całości żądania zasądzenia odsetek od powyższej kwoty, uznając, że roszczenie to zasadne jest dopiero po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, które miało miejsce w dniu 31 stycznia 2018 roku. Powód nie wykazał bowiem, iż doręczył pozwanemu wezwanie do zapłaty zachowku (nie przedłożył potwierdzenia odbioru wezwania do zapłaty z 21 lipca 2014 r. – k. 30). Dlatego też na podstawie art. 481 § 1 k.c., odsetki należało zasądzić od dnia 8 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

Zgodnie z brzmieniem art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając na uwadze trudną sytuację życiową, zdrowotną i finansową powoda, który jest osobą bezdomną oraz niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym na skutek amputacji kończyny dolnej, a na całość jego dochodów składa się zasiłek w kwocie 604 zł miesięcznie, a zatem poniesienie kosztów sądowych stanowiłoby dla niego niewspółmierny ciężar, Sąd w punkcie III sentencji wyroku odstąpił od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony powodowej.

Jako że postanowieniem z dnia 28 grudnia 2016 r. referendarz sądowy ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata Sąd postanowił przyznać pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 8.856 zł, w tym 1.656 zł tytułem podatku VAT, ze środków Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (punkt IV sentencji wyroku).

Wysokość stawki należnego pełnomocnikom stron wynagrodzenia w kwocie 7.200 zł ustalona została na podstawie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ((Dz.U. z 2015 r. poz. 1801).